

Sygn. akt V KK 203/20

POSTANOWIENIE

Dnia 16 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2020 r.
sprawy **R. P.** ,
skazanego za popełnienie przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. i innych,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w S.,
z dnia 12 listopada 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego S.
z dnia 7 grudnia 2018 r., sygn. akt V K (...)

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego R.P. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

R. P. wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 7 grudnia 2018 r., sygn. akt V K (...), został uznany za winnego popełnienia:

1. czynu z art. 207 § 1 k.k. i za ten czyn została mu wymierzona kara roku pozbawienia wolności,
2. z art. 288 § 1 k.k. i za ten czyn została mu wymierzona kara 4 miesięcy pozbawienia wolności,
3. czynu z art. 276 k.k. i za ten czyn została mu wymierzona kara 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu kary za poszczególne przestępstwa połączono i wymierzono mu karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej od tego wyroku przez obrońcę oskarżonego, Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 12 listopada 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Obrońca R.P. we wniesionej kasacji od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego, zarzucił:

1. „rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak wnikliwego odniesienia się przez Sąd II instancji do zarzutów apelacyjnych oraz brak wskazania, dlaczego zarzuty obrońcy zdaniem Sądu II instancji okazały się niezasadne, w tym w szczególności w zakresie naruszenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów i poczynionych błędów w ustaleniach faktycznych, co stanowi sytuację tożsamą z nierozpoznanie zarzutów apelacyjnych w ogóle;
2. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez dokonanie wadliwej kontroli odwoławczej i podzielenia oceny dowodów, dokonanej przez Sąd I instancji oraz ustalonego stanu faktycznego, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów, zgodna z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, nie daje podstaw do przyjęcia, że R. P. dopuścił się czynów przypisanych mu w pkt. I-III części dyspozytywnej wyroku Sądu I instancji”.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w S. oraz wyroku Sądu Rejonowego w S. przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w S. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego R.P. jest oczywiście bezzasadna.

Wbrew twierdzeniom obrońcy skazanego, Sąd odwoławczy nie naruszył przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Z uzasadnienia wyroku wynika, że Sąd Okręgowy w sposób rzetelny i szczegółowy rozpoznał wszystkie zarzuty podniesione przez obrońcę w apelacji, odpowiednio uzasadniając swoje stanowisko w tym zakresie. Zdaniem Sądu odwoławczego zeznania pokrzywdzonej M.P. zasługiwały na prymat wiarygodności w przeciwieństwie do wyjaśnień oskarżonego. Stosowanie przemocy wobec pokrzywdzonej potwierdziły nie tylko jej zeznania, ale także inne dowody, w tym zeznania świadków: A. P. , B. K. oraz B. P. i pośrednio także W. B. . Świadkowie ci relacjonowali o usposobieniu R. P. , jego zachowaniu wobec pokrzywdzonej, niektórzy z nich widzieli na ciele M. P. siniaki. Jak podkreślił Sąd odwoławczy, zeznań pokrzywdzonej nie podważyły, depozycje świadków wskazywanych przez skarżącego, którzy chcieli przedstawić M. P. w jak najgorszym świetle. Sąd II instancji ocenił, że stroną dominującą i zdecydowanie wykorzystującą zależność pokrzywdzonej był R. P. , dlatego wersja oskarżonego o obustronnym konflikcie nie zasługiwała na obdarzenie jej wiarygodnością.

Sąd odwoławczy nie podzielił także argumentów obrońcy odnośnie zniszczenia telefonu pokrzywdzonej. Jak prawidłowo ustalono, pokrzywdzona używała tego telefonu i wyłącznie nim rozporządzała, czemu nie zaprzeczył również oskarżony. Wersja oskarżonego o odkupieniu telefonu pokrzywdzonej, wzmacniała jedynie przekonanie o chęci rekompensaty przez oskarżonego zniszczenia nieswojej rzeczy, a nie jak twierdzi obrońca chęci pomocy pokrzywdzonej. Na uwzględnienie tego Sądu nie zasługiwały także dywagacje obrońcy odnośnie trzeciego z przypisanych oskarżonemu czynów. Fakt ukrycia dokumentów należących do pokrzywdzonej został w sprawie udowodniony, to zaś, że pokrzywdzona nie była w stanie jednoznacznie ich zindywidualizować, nie pozbawiało waloru wiarygodności jej zeznań w tym przedmiocie.

Na koniec rozważań należało zauważyć, że postępowanie obrońcy, który pod pozorem zarzutów kasacyjnych, używa tych samych argumentów, które podnosił uprzednio w apelacji oraz w znacznym stopniu powtarza dosłownie jej treść, nie jest poprawne i nie zyskuje aprobaty.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy obciążył skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji postanowienia.